

PRZEGLĄDY BADAŃ

KRZYSZTOF GAWLIKOWSKI

RADZIECKIE PUBLIKACJE O HISTORII CHIN

(1969—1973)

Związek Radziecki, rozciągając się na dwu kontynentach i mając za swych bezpośrednich sąsiadów największe państwa azjatyckie, jest od lat żywotnie zainteresowany w rozwoju badań naukowych nad Azją. Stąd orientalistyka jest w ZSRR jedną z lepiej rozwiniętych nauk społecznych. Przyjęcie metodologii marksistowskiej i badanie ogólnych praw rozwoju społecznego, dążenie do ogarnięcia syntezą naukową historii całego rodzaju ludzkiego, a jednocześnie polityczne wspieranie ruchu narodowowyzwoleńczego w ciągu dziesięcioleci głównie w Azji, gdzie rozwinął się on najwcześniej — stwarzały potrzebę gruntownych badań społeczeństw azjatyckich, ujmowania ich rozwoju i ideologii na tle procesów historycznych w skali całego świata. Na badania i prace przekładowe w ciągu wielu lat przeznaczano duże środki finansowe, co doprowadziło do poważnych sukcesów. Związek Radziecki wyzbył się kontynentalnej zaściankowości w myśleniu historycznym — uprawiana tam historia powszechna jest rzeczywiście historią całej ludzkości, nie zaś — jak pojmuje się to często do dziś w Polsce — historią basenu Morza Śródziemnego, Europy i europejskich podbojów kolonialnych. Aktualne rozumienie związku wydarzeń geograficznie odległych, lecz w istocie ściśle współzależnych, znajduje pełne zaplecze w historii. Umacnia i pogłębia to polityka publikowania przekładów całej światowej literatury pięknej, tak dawnej jak i nowej, nie zaś tylko euroamerykańskiej. ZSRR jest jedynym państwem, gdzie czytelnik może w ojczystym języku zaznajomić się z olbrzymim dorobkiem literatur Azji. Wyzbyto się zaściankowości także w filozofii. Warto to zauważyć tym bardziej, że w Polsce wciąż jeszcze historia filozofii, rzekomo powszechna, sprowadza się do historii europejskiej. Podobnie jest z historią literatury, historią techniki itp. U nas nadal uczy się dzieci wbrew prawdzie historycznej, że druk wymyślił Gutenberg. Europocentryzm i historia ludzkości w ujęciu szowinistycznej historiografii niemieckiej wciąż wywierają poważny wpływ na nasze myślenie, naszą naukę i system oświatowy.

Badania sinologiczne w ZSRR mają długą tradycję. Już w XVIII w. zaczęto podejmować w Rosji poważne badania naukowe i przekłady, m. in. dokonano wtedy w Cesarskiej Akademii Nauk tłumaczenia z mandżurskiego wielotomowego dzieła encyklopedycznego, które opisuje polityczno-militarną organizację Ośmiu Chorągwi i cesarstwo chińskie, co było na owe czasy osiągnięciem na skalę światową, a i dziś jeszcze budzi szacunek¹. Można przypomnieć, że granice Rosji już od połowy

¹ Ba-qi tong-zhi chu-ji, (Pierwsze wydanie ogólnego opisanie Ośmiu Chorągwi b. m. b. r. (1739), s. 1—250; *Obstojatielnoje opisanije proischozhdienija i sostokanija mandżurskiego naroda i wojska w wośmi znamienach sostojaszczego*, t. 1—16. S. Peterburg 1784.

XVII w. sięgały Oceanu Spokojnego, sąsiadując z ziemiami wasalnymi cesarstwa chińskiego i ludami pozostającymi z nim w kontakcie.

W XIX w. sinologia rosyjska rozwinęła się na szeroką skalę, czemu sprzyjała oficjalnie deklarowana polityka przyjaźni wobec Cesarstwa Chińskiego (podpisywano z nim nawet układy o przyjaźni i sojuszu, skierowane przeciw Anglii, później zaś Japonii).

Po Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej sinologia wraz z innymi dziedzinami humanistyki wkroczyła w okres burzliwych przeobrażeń. Z jednej strony nowe warunki ustrojowe stwarzały możliwości szerokiego rozwoju badań i upowszechniania ich wyników w społeczeństwie, z drugiej — towarzyszyły temu ostre walki ideologiczne, przejmowanie metodologii marksistowskiej, rozwój badań społecznych zamiast dominujących poprzednio filologiczno-historycznych. Dokonywało się to powoli i z trudem. Dalsze losy sinologii okazały się znacznie bardziej skomplikowane niż losy innych nauk społecznych, co wiązało się ze zmiennymi losami stosunków radziecko-chińskich, a także kampanią walki z trockizmem i rozrachunków z polityką radziecką w Azji pod koniec lat dwudziestych. Nie sprzyjała badaniom również okres lat pięćdziesiątych, kiedy to sytuacja polityczna stwarzała konieczność akceptacji różnorodnych tez w znacznym stopniu zdogmatyzowanej nauki w ChRL.

Obecny okres szybkiego rozwoju badań nad Chinami, a jednocześnie weryfikowania wielu poprzednio przyjmowanych tez i koncepcji sprzyja refleksji historycznej sinologii nad jej własnym rozwojem, nawracaniu do czasów i dyskusji, w których rodziły się koncepcje lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Wiele z tych trudnych, a jednocześnie pasjonujących problemów porusza praca W. N. Nikiforowa *Historycy radzieccy o problemach Chin*². Autor podjął ambitną próbę przedstawienia rozwoju sinologii radzieckiej do czasu powstania ChRL. Krótkie wprowadzenie daje zarys badań nad Azją Wschodnią i Centralną w Rosji przedrewolucyjnej, omawia ważniejsze dyskusje, przedstawia sylwetki wybitniejszych orientalistów. Wśród nich dość obszernie omówiona jest działalność naukowa w Rosji W. L. Kotwicza, Polaka z pochodzenia (w latach dwudziestych powrócił do kraju).

Najlepsza i najbardziej pasjonująca jest część poświęcona burzliwym latom dwudziestym i trzydziestym. Autor wnikliwie przeanalizował dyskusje naukowe i polityczne o charakterze rewolucyjnych wydarzeń, rozgrywających się wówczas w Chinach. M. in. przedstawił krytycznie koncepcję Wileńskiego-Sibirjakowa istnienia w Chinach dwu wrogich sobie tendencji: narodoworewolucyjnej, kierowanej przez Sun Jat-sena, opierającej się na drobnej burżuazji, proletariaci i radykalnej inteligencji oraz drugą — narodowowyzwoleńczą, której reprezentantami byli militaryści Wu Pej-fu i Czang Cuo-ling, opierającą się na burżuazji narodowej. Badacz ów odniósł się przy tym nieufnie do Sun Jat-Sena, pomawiał go o występowanie z pozycji drobnomieszczańskich przeciw nieuniknionym historycznie procesom. Złożone wydarzenia 1927 r., rozłam we froncie ludowym i masowe prześladowania komunistów badacz ów przedstawił w sposób uproszczony i fałszywy jako przejęcie kierownictwa Kuomintangu przez średnią i wielką burżuazję, która rzekomo odegrała Czang Kaj-szeka od ruchu rewolucyjnego i na nim oparła swe nadzieje. Spekulatywne koncepcje Wileńskiego-Sybirjakowa były szkodliwe tym bardziej, że wywierały odczuwalny wpływ na działaczy politycznych owego okresu, a także na radziecką literaturę naukową; ich wyraźne ślady można spotkać do dziś w pracach

² W. N. Nikiforow, *Sowietskije istoriki o problemach Kitaja*. Moskwa 1970, s. 414.

różnych autorów polskich. W. N. Nikiforow przedstawia walkę z tymi koncepcjami, próby dokonywania analiz rewolucji chińskiej w inny sposób „rewolucyjno-pedagogiczny”, doktrynerstwa i pseudo-marksistowskiego pustosłownia, walkę opozycji trockistowskiej ze stanowiskiem leninowskim, jaka rozgorzała właśnie na tle różnic w ocenach rewolucji chińskiej. Trockiści przeceniali rozwój przemysłu chińskiego, siłę burżuazji, a w konsekwencji siłę proletariatu, co w polityce prowadziło ich do awanturnictwa, do negacji postępowej roli burżuazji narodowej w półkolonialnych Chinach.

Z owych dyskusji o rewolucji chińskiej i aktualnym stanie społeczeństwa, sytuacji chłopstwa, roli burżuazji, funkcji militarystyki chińskiego — narodziły się dyskusje o klasowym charakterze sunjatsenizmu (jedni badacze przedstawiali go jako ideologię burżuazji przemysłowej, inni niemal jako proletariacką, jeszcze inni — słusznie traktując go jako ideologię drobnomieszczaństwa chińskiego i drobnych posiadaczy wiejskich — interpretowali w różny sposób), o dziewiętnastowiecznym powstaniu Tajpingów i wreszcie wielkie dyskusje o charakterze ustroju społecznego Chin. Rozwinęły się one w latach 1925—1931 i odgrywały ważną rolę w życiu intelektualnym i politycznym Związku Radzieckiego w tym czasie. Część badaczy negowała występowanie w Chinach formacji społeczno-ekonomicznych podobnych do europejskich. Ich zdaniem, istniał tam w ciągu setek i tysięcy lat szczególnie ustroj społeczno-gospodarczy, wywodzący się z patriarchy, całkowicie różny od feudalizmu. Po 1927 r. zaczęto się powoływać na Marksa i jego wzmianki, nigdy nie rozwinięte w rozbudowaną koncepcję, o istnieniu w Chinach i Indiach szczególnej „formacji azjatyckiej”, przejścia od systemu bezklasowego do klasowego. W formowaniu tego stanowiska poważną rolę odegrały koncepcje Maxa Webera, cieszącego się wówczas w ZSRR dużą popularnością. Podejmowano też próby interpretacji ustroju „dawnych Chin”, określającego wciąż w poważnym stopniu sytuację wewnętrzną tego kraju, jako szczególnej formy feudalizmu. Pojawiły się usiłowania odejścia w ogóle od kategorii formacji ekonomiczno-społecznych, lub też — wobec oczywistej niemożności ich bezpośrednio stosowności w stosunku do Chin — traktowania ich jako wyjątku, społeczeństwa rozwijającego się całkowicie odmiennie od reszty świata. Wzysk na wsi chińskiej przedstawiano jako panowanie tam kapitału handlowego, negując feudalny charakter stosunków rolnych. Oczywiście każde z tych stanowisk prowadziło do odmiennej oceny rewolucji chińskiej, jej sił napędowych i zadań. W końcowym etapie dyskusja wciągnęła specjalistów z różnych dziedzin, stając się fundamentalną debatą o periodyzacji historii całej ludzkości. W ostatecznym rezultacie zwolennicy koncepcji „formacji azjatyckiej” nie zdołali obronić swego stanowiska, zatryumfowała koncepcja panowania w Chinach feudalizmu, który miał się tam splatać z niewolnictwem. Znalazło to odbicie w formującej się wówczas wykładni materializmu historycznego.

Przedstawienie owych dyskusji w sposób rzeczowy, udokumentowany i krytyczny zarazem, żywej nauki *in statu nascendi* — jest lekturą pasjonującą nie tylko dla wszystkich interesujących się Chinami, lecz także dla osób zajmujących się teorią rewolucji i historią myśli marksistowskiej. Książka Nikiforowa, zaopatrzona w liczne fotografie omawianych postaci i informacje biograficzne jest prawdziwą kopalnią wiedzy o Chinach i sinologii radzieckiej, stanowi publikację wyjątkową nie tylko w literaturze radzieckiej, lecz także światowej.

Należy zwrócić uwagę na obiektywizm autora, umiejętność przedstawienia fundamentalnych kwestii i sporów, choć niekiedy odczuwa się gubienie w szczegółach. Końcowe partie książki poświęcone są badaniom stosunków radziecko-chińskich i polityki chińskiej w latach czterdziestych. Praca zawiera bibliografię ważniejszych

publikacji sinologicznych rosyjskich i radzieckich, liczącą blisko tysiąc pozycji. Interesującym uzupełnieniem pracy Nikiforowa jest książka N. A. Kuzniecovej i L. M. Kułaginej *Z historii orientalistyki radzieckiej*³. Przedstawia ona rozwój sinologii radzieckiej na szerszym tle orientalistyki w aspekcie instytucjonalnym, przede wszystkim organizacji badań w radzieckiej Akademii Nauk, ich ewolucji organizacyjnej i tematycznej.

Dyskusyjny wciąż problem interpretacji historii społeczeństw pozaeuropejskich, powracający nieustannie przy wszelkich próbach analizy procesów społecznych zachodzących w Chinach prezentuje J. W. Kaczanowski w pracy: *Niewolnictwo, feudalizm, czy azjatycki sposób produkcji*⁴. Autor podjął próbę przedstawienia współczesnych dyskusji wśród naukowców, głównie marksistów, ZSRR, Francji, Anglii, Włoch, Japonii i innych państw, a także własnego stanowiska. Postawił szereg fundamentalnych pytań: czy istniał odmienny od niewolnictwa i feudalizmu sposób produkcji przed epoką kapitalizmu, tj. czy istniała „formacja azjatycka” i czym ona była? Czy istniał jakiś szczególny etap między społeczeństwami bezklasowymi i klasowymi, który dałoby się wydzielić zasadnie w formację? Gdyby zaś odrzucić koncepcję formacji azjatyckiej, jak należałoby określić starożytne społeczeństwa pozaeuropejskie — jako niewolnicze czy feudalne? Czy społeczeństwa Europy, Azji, Afryki i Ameryki szły i idą odmiennymi drogami, czy też ich rozwój dokonuje się w ten sam sposób i jest podporządkowany tym samym prawom. Autor jest świadomy wagi naukowej tych kwestii, a także politycznego znaczenia różnych ich rozstrzygnięć. Kaczanowski, podejmując polemikę ze zwolennikami innej drogi rozwojowej społeczeństw pozaeuropejskich, dochodzących niekiedy do podważenia ogólnych praw rozwoju społecznego, przeceniających istniejące odmienności, pisze m. in.: „Jeśli poglądy zwolenników azjatyckiego sposobu produkcji na przeżytki struktur wspólnotowych w Azji i Afryce w pewnej mierze oddają realną rzeczywistość społeczną, to poglądy ich w aspekcie przeżytków «azjatyckiej» roli państwa wydają się nam schematyczne i tylko zaciemniające rzeczywisty złożony stan polityki i gospodarki w społeczeństwach Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. [...] Wydaje nam się, że grzeszy powierzchownością usiłowanie pokazania prostego związku przyczynowego między państwami formy despotii wschodniej, istniejącymi do czasu podbojów kolonialnych — sto, dwieście i więcej lat temu a systemami politycznymi, które uformowały się w pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości” (s. 267).

Autor, uznając realność procesów „faszyzacji” niektórych państw afroazjatyckich, jak np. reżimu sajgońskiego czy południowo koreańskiego, odrzuca tezę o istnieniu związku między tymi procesami a „formacją azjatycką”, istniejącą tam rzekomo w przeszłości; odrzuca fatalizm wniosków wyprowadzonych z analiz historycznych. Odrzuca też tezę o istnieniu uwarunkowanego obiektywnie „chińskiego modelu socjalizmu”, będącego przejściem od feudalizmu do komunizmu. Humanizm przenikający całą książkę, zaangażowanie polityczne bez popadania jednak w fałszowanie rzeczywistości i znajomość historii społeczeństw pozaeuropejskich — stanowią mocne strony tej pracy. Słabiej wypadają porównania z Europą i argumentacja o jedności praw rozwoju społecznego. Argumentacja Kaczanowskiego wydaje się słuszna i przekonująca w odniesieniu do poglądów głoszących całkowitą odmienną dróg rozwojowych społeczeństw Europy i Azji, odrzucających istnienie

³ N. A. Kuzniecowa, L. M. Kułagina, *Iz istorii sowietskogo Wostokowiedienija*, 1917—1967. Moskwa 1970, s. 249.

⁴ Ju. W. Kaczanowski, *Rabotładienije, fieodalizm ili asiatskij sposob proizvodstwa? Spor ob obszczestwiennom stroje drevniego i srednewiekowego Wostoka, dokolonialnej Afriki i dokolumbowoj Amieriki*. Moskwa 1971, s. 287.

ogólnych praw rozwoju społecznego. Nie daje ona jednak jasnej odpowiedzi w kwestii różnic, niewątpliwie istniejących, być może właśnie przez działanie tych praw w odmiennych konkretnych historycznych warunkach. W tej dziedzinie stwierdzenia autora są ogólnikowe. Warto wspomnieć, że w samym Związku Radzieckim formułowano w latach ostatnich tezę o zasadniczej odmienności drogi historycznego rozwoju Chin w stosunku do społeczeństw europejskich⁵.

Swoistą kontynuację badań nad dawnymi strukturami społeczno-gospodarczymi Azji stanowi zbiór *Wielki kapitał i monopole krajów Azji*⁶. Przedstawia on rozwój kapitalizmu i jego specyfikę w Japonii, Chinach, Indii i na Ceylonie, w Pakistanie, Syjamie, Birmie, Korei Południowej, Turcji i Iranie, a także ogólne cechy procesów formowania nowych kapitalistycznych struktur w Azji. Bardzo interesujące jest studium A. W. Mieliksietowa poświęcone Chinom w okresie rządów Kuomintangu, 1927—1949 (s. 47—73). Analizę swą rozpoczyna autor od przedstawienia koncepcji gospodarczych Sun Jat-sena, na których opierała się w poważnym stopniu późniejsza polityka Kuomintangu. Odrzuca on tezę, przyjmowaną często w przeszłości przez wielu badaczy radzieckich, że sunjatsenizm był ideologią burżuazji narodowej. Stwierdza na ten temat: „Program społeczno-gospodarczy Sun Jat-sena, pokrywając się w pewnym stopniu z interesami burżuazji chińskiej i odpowiadając kapitalistycznemu rozwojowi Chin, wyrażał przede wszystkim interesy ogólnonarodowe, w tym także interesy chińskich mas pracujących. Więcej nawet, program Sun Jat-sena w dalszej perspektywie zakładał dążenie do istotnego ograniczenia prywatnej przedsiębiorczości i własności prywatnej, co w oczywisty sposób nie było zgodne z celami burżuazji, w każdym razie wielkiej” (s. 49).

A. W. Mieliksietow interpretuje wydarzenia polityczne w Chinach w 1927 r. jako walkę dwu tendencji na gruncie sunjatsenizmu, tendencji rewolucyjnej — radykalnej likwidacji starych stosunków, realizacji zadań rewolucji burżuazyjno-demokratycznej i tendencji reformistycznej. Píše on: „Jednakże nawet reformistyczna droga jej realizacji zależała od stosunku sił wewnątrz reakcyjnego Kuomintangu, od rozwoju walki klasowej w kraju, od polityki mocarstw imperialistycznych. Trudności reformistycznej drogi modernizacji Chin w poważnym stopniu znajdują wyjaśnienie w sprzecznościach ich wieloukładowej gospodarki” (s. 50).

⁵ G. D. Sucharczuk we wstępie do zbioru *Chiny dzisiejsze* pisał: „Poglądy Chińczyków i dzisiaj są ściśle związane z tą wielowiekową nieprzerwaną tradycją. Sekretu owego nieprzemijającego wpływu należy prawdopodobnie szukać w zamkniętości Państwa Środka i fenomenalnej zastoinowości procesów społeczno-gospodarczych w Chinach. Społeczeństwo chińskie setki i setki lat rozwijało się jak gdyby idąc po jednym kręgu i nie wychodząc poza jego granice”. Por. praca zbiorowa pod red. L. P. Deljusina, G. D. Suchaczuka, *Kitaj siegodnia*. Moskwa 1969, s. 3. Koncepcje podobne powracające w czasopiśmiech radzieckich w latach następnych podane były wnikliwej i w dużym stopniu zasadnej krytyce, która jednak szła chyba nazbyt daleko negując istnienie istotnych różnic w rozwoju historycznym Chin i Europy (Por. W. N. Nikiforow, *Gipotezy i istoriczeskaja realnost k woprosu o „azjatskom sposobie proizwodstwa”*. „Problemy Dalniego Wostoka” 1973, nr 3, s. 113—122). Spośród wielu ciekawych prac radzieckich, poświęconych problematyce formacji społecznych i prekapitalistycznych struktur społeczno-gospodarczych, zawierających też omówienie Chin, można wymienić: praca zbiorowa pod red. A. I. Pierszica, *Połozienije rodowego stroja i formirowanije klassowego obszczestwa*. Moskwa 1968, s. 355. Praca zbiorowa pod red. L. W. Daniłowa i inn. *Problemy istorii dokapitalistycznych obszczestw*, cz. I. Moskwa 1968, s. 690; praca zbiorowa: *Lenińskie idiey w izuczenii istorii pierwobytnogo obszczestwa, rabowladienija i feodalizma, zbornik statiej*. Moskwa 1970, s. 233.

⁶ Praca zbiorowa. Red. A. I. Lowkowskij, Ju. W. Rosalijew, *Krupnyj kapitał i monopoliu Stran Azii, Sbornik statiej*. Moskwa 1970, s. 310.

Autor omawia szczegółowo stan gospodarki chińskiej w latach dwudziestych. Ocenia, że około 10% ludności wiejskiej stanowiły warstwy wyzyskujące, a władały one około połową ziemi ornej. Dodaje jednakże, iż tzw. obszarnicy zwykle posiadali obszar ziemi zaledwie kilka razy większy od statystycznej średniej na głowę, wielcy zaś posiadacze nie prowadzili własnych gospodarstw, wydzierżawiając ziemię w zamian za opłatę w naturze, przewyższającą 40% planu. Na podstawie swej analizy Mieliksietow formułuje wniosek: „Dyferencjacja społeczna na wsi chińskiej nosiła charakter prekapitalistyczny. Równocześnie mało przypominała ona formy dyferencjacji, by użyć tego określenia, klasycznego europejskiego feudalizmu (w tym i rosyjskiego), z jego wyraźnymi stanowo-klasowymi granicami, ogromną różnicą wielkości własności ziemskiej, minimalnymi możliwościami ruchliwości społecznej. Owa specyfika stosunków agrarnych wycisnęła swoiste piętno na ruchach chłopskich we wszystkich etapach historii Chin, szczególnie zaś w czasach najnowszych, gdy żądania ziemi były w niewielkim stopniu wyrażane w ruchach chłopskich” (s. 52).

Autor analizuje chiński przemysł i rękodzieło, ukazuje jego zacofanie, absolutną dominację w produkcji nierolniczej rzemiosła i manufaktury. Kapitał przemysłowy stanowił tylko nieznaczną część wielkiego kapitału chińskiego, większa jego część nosiła charakter bankowego. Przemysł chiński rozwijał się głównie na terenie obcych koncesji, korzystając z infrastruktury i systemu społeczno-prawnego stworzonych przez obce państwa w zagarniętych przez nie dzielnicach miast portowych. „Przemysł fabryczny Chin nie wyrastał więc bezpośrednio z niższych form przedsiębiorczości, jej rozwojowi nie towarzyszył rozkład tradycyjnej struktury gospodarczej: wyrastał on nad i obok prekapitalistycznych form produkcji i niższych form przedsiębiorczości” (s. 53). Na tę cechę rozwoju gospodarczego Chin zwracano uwagę wielokrotnie, także na Zachodzie, stwierdzając, że rozwój wielkiego przemysłu nowoczesnego nie tylko nie powodował zaniku tradycyjnych form, lecz wręcz stwarzał warunki dla ich rozwoju i sam z kolei ich potrzebował⁷.

Autor, wbrew dawniejszej tradycji historiografii radzieckiej, nader jednostronnie przedstawiającej Kuomintang, kreśli jego politykę gospodarczą i społeczną w latach trzydziestych. Omawia próby, po części udane, tworzenia systemu „zgody klasowej”, wprowadzania ustawodawstwa socjalnego, współzarządzania przedsiębiorstwami przez robotników itp., duże sukcesy w rozwoju gospodarczym kraju, rozwoju transportu, porządkowanie finansów, a także wysiłki zmniejszenia zależności Chin od kapitału obcego, ograniczenia jego roli w Chinach, umacniania zaś gospodarki narodowej.

Mieliksietow przedstawia zmiany gospodarczo-społeczne zachodzące w okresie agresji japońskiej i walki z nią, ewolucję systemu Kuomintangowskiego w kierunku dyktatury antynarodowej, traciące przezeń poparcia burżuazji narodowej, której rola zmniejszała się obiektywnie i była świadomie ograniczana przez Kuomintang. Owe procesy społeczno-polityczne i gwałtownie pogłębiający się kryzys gospodarczy po zakończeniu II wojny światowej przesądziły o zwycięstwie KPCh. Specyfika rozwoju kapitalizmu w Chinach w okresie międzywojennym została przeanalizowana później jeszcze bardziej szczegółowo w pracy *Kapitał biurokratyczny w Chinach*⁸. Praca Mieliksietowa pozwala na zdobycie przez KPCh

⁷ Por. Hou Chi-ming, *Foreign Investment and Economic Development in China 1840—1937*. Cambridge Mase, Harvard University Press 1965, s. 219.

⁸ A. W. Meliksetow, *Biurokratyczny kapitalizm w Chinach, Ekonomiczeskaja politika gomindana i razwitiije gosudarstwiennogo kapitalizma w 1927—1937 gg.* Moskwa 1972, s. 198.

władzy w Chinach spojrzeć w nowy, bardziej pogłębiony sposób. Wnosi też nowe elementy do naszej znajomości problemów rozwoju Trzeciego Świata, jest elementem w toczonej się w ZSRR dyskusji o ruchu narodowowyzwoleńczym w aspekcie historycznym i aktualnym.

Fundamentalny problem dróg rozwojowych Chin pojawia się również w pracy analizującej procesy zachodzące w Chinach w II połowie XIX w., w początkach ekspansji kolonialnej. L. A. Bierznyj, kontynuując swoje zainteresowania historiografią amerykańską, przedstawił jej koncepcje oraz własne ujęcie systemu kolonialnego w Chinach. Występuje on przeciwko nadmiernemu eksponowaniu roli tradycji chińskich w formowaniu systemu półkolonialnej zależności tego kraju⁹.

Wiele spośród wydanych w latach ostatnich publikacji zajmuje się problemami ruchów społecznych w Chinach. I tak np. tom studiów, przygotowany przez Instytut Orientalistyczny AN ZSRR, został poświęcony tzw. tajnym stowarzyszeniom¹⁰. Pierwsze z nich powstały w średniowieczu, w okresie walki z okupacją mongolską, później rozwinęły się, stając się najbardziej powszechną formą organizacji politycznej społeczeństwa chińskiego, przede wszystkim mas ludowych. Były w ciągu setek lat inicjatorami i organizatorami powstań chłopskich. One to właśnie rozpoczęły wielkie powstanie Tajpingów z połowy wieku XIX. Związek Sprawiedliwości i Pokoju był organizatorem wielkiego ruchu antycudzoziemskiego w latach 1898—1901, zwanego w literaturze europejskiej „powstaniem bokserów”.

Stowarzyszenia te w odległy sposób przypominały europejską masonerię; ideologia ich zawierała elementy mistycyzmu, miały one swe tajemne rytuały, stopnie wtajemniczenia, obrzędy. Tworzyły własne oddziały zbrojne typu milicyjnego. Niekiedy posiadały znaczne majątki i kapitały, odgrywając istotną rolę w życiu społeczności lokalnych. Infiltrowały też czasem niższe organa administracji państwowej.

Autorzy poszczególnych studiów przedstawiają najstarsze ze stowarzyszeń — Związek Białego Lotosu i jego działalność w średniowieczu (E. B. Porszniewa, L. A. Borowkowa), działalność i ideologię tajnych stowarzyszeń w wieku XIX (B. M. Nowikow, W. P. Iljuszeczkina), Związku Sprawiedliwości i Pokoju (A. S. Kostjajewa), a także ich powiązania z rewolucjonistami chińskimi, Sun Jat-senem i tworzonymi przez nich organizacjami przed rewolucją Sin-haj (1911 r.) (S. N. Borocho, A. S. Kostjajewa, J. W. Czudodiejew). A. S. Kostjajewa analizuje mało znany, choć ważny historycznie, epizod z 1926 r., kiedy tajne stowarzyszenia chińskie na Północy rozbiły II Armię Narodową z ugrupowania Feng Jü-sianga, który korzystał wówczas z pomocy radzieckiej i był obiektywnie sojusznikiem sunjatsenowskiej Narodowej Armii Rewolucyjnej. Lud, którego interesów armia miała bronić, rozbił ją; było to wydarzenie tragiczne, wówczas wywoływało ono gorące spory. Autorka, która ruchom chłopskim w Chinach poświęciła wiele lat badań — omawia ówczesny stosunek KPCh do ruchu chłopskiego, stosunki gospodarczo-społeczne na wsi chińskiej, system administracyjny militarystyki chińskiego itp., dając w istocie

⁹ L. A. Bierznyj, *Nacząto kolonialnoj ekspansii w Kitaje i sowremiennaja amerikanskaja istoriografija*. Moskwa 1972, s. 221. Poprzednia jego praca: *Kritika metodologii amierikanskoj burżuaznojj istoriografii Kitaja* (Leningrad 1968, s. 261) była poświęcona problemom podobnym, koncentrował się w niej na kwestii jedno czy wielotorowości rozwoju ludzkości i determinantom przemian społeczeństwa chińskiego w XIX i XX w. Problemy koncepcji historiografii zachodniej rozwoju historycznego ludów azjatyckich prezentuje również niedawno wydany zbiór: *Sowremiennaja istoriografija stran zarubieżnogo wostoka, problemy socjalno-politiceskogo rozwitija*. Moskwa 1971, s. 255.

¹⁰ W. P. Iljuszeczkina (red.), *Tajnyje obszczestwa w starom Kitaje*. Moskwa 1970, s. 204. (Na końcu podana jest bibliografia prac o tajnych stowarzyszeniach).

znakomite studium wsi chińskiej w latach dwudziestych. L. P. Deljusin przedstawia walkę władzy ludowej z tajnymi stowarzyszeniami po proklamowaniu ChRL., zakończoną ostatecznie sukcesem. Oczywiście całkowita likwidacja środkami administracyjnymi zjawiska społecznego, mającego tak długą tradycję, była niemożliwa. Do zaniku tajnych stowarzyszeń jako formy działania zbiorowego i właściwej im ideologii mogły doprowadzić tylko głębsze przeobrażenia społeczne. Tradycje te odżyły ponownie w okresie „rewolucji kulturalnej”, różne organizacje czerwonogwardyjskie były niewątpliwie dziedzicem tajnych stowarzyszeń. Stąd właśnie tak szerokie zainteresowanie tym problemem w ZSRR i na Zachodzie. Można dodać, że tradycje tajnych stowarzyszeń wywierały odczuwalny wpływ na całą działalność rewolucjonistów chińskich i KPCh.

Wydaje się, że pewne ich formy w postaci półlegalnych czy nielegalnych stowarzyszeń młodzieżowych i robotniczych przetrwały „rewolucję kulturalną”, stanowiąc nowy element w życiu politycznym ChRL¹¹.

Problemom ustroju rolnego Chin średniowiecznych, wciąż budzącego dyskusje, ruchom chłopskim, związkom tajnym i ich ideologiom, formom i treściom walki politycznej wewnątrz klasy panującej poświęcono kilka prac wydanych w latach ostatnich. Przynoszą one wiele niezwykle interesującego materiału i próby pewnych uogólnień¹².

Interesująca jest praca A. S. Kostjajewej *Ruchy ludowe w Chinach w latach 1901—1911*¹³. Autorka omawia różnego typu wystąpienia ludowe w okresie od wielkiego ruchu „boksérów” do rewolucji Sin-haj 1911 r., ruchy antycudzoziemskie, antymandżurskie, bunt przeciw wygórowanym podatkom i tzw. bunt ryżowe, wywołane głodem, powodowanym w dużej mierze przez spekulacje handlowe ziarnem. Ukazuje ona stopniowe przeżywanie się dawnych dziewiętnastowiecznych form protestu ludowego, rodzenie się nowych form, a także ściśle powiązania ruchów antycudzoziemskich z ruchami skierowanymi przeciwko reakcji rodzimej, kształtowanie się zwolna sytuacji, gdy ostrze walki ludu było skierowane głównie przeciw feudalnym stosunkom i klasom ich broniącym. Autorka zwraca uwagę na odmienny charakter klasowy różnych nurtów tej walki, udział w ruchach ludowych warstw uprzywilejowanych. „W całości” — stwierdza w podsumowaniu — „ruchy ludowe cechowała różnorodność układu społecznego, masowość, jedność wystąpień ludności miejskiej i wiejskiej. Charakter składu społecznego pod wieloma względami określał stopień świadomości i zorganizowania wystąpień mas. Walka chłopsko-plebejska przybierała postać żywiołowych, lokalnych, słabo zorga-

¹¹ Por. „China News Analysis” (Hong Kong) nr 941 z 23 XI 1973, s. 5.

¹² L. A. Borowkowa, *Wosstanije „krasných wojsk” w Kitaje*. Moskwa 1971, s. 195 (o powstaniu ludowym lat 1351—1367, które doprowadziło do obalenia mongolskiej dynastii Jüan); E. B. Porszniewa, *Uczenije „Białego Łotosa” — ideologija narodnogo wostanija 1796—1804 gg.* Moskwa 1972, s. 193; Z. G. Łapina, *Politiczeskaja borba w sredniewiekowom Kitaje (40—70-je gody XI w.)*. Moskwa 1970, s. 306 (o reformach Wang An-szy). *Agrarnyje odnoszenija i krestjanskije dwiżenija w Kitaje, zbornik statiej*. Moskwa 1974, s. 263. Zawiera on m. in. prace: L. I. Dumana — o formach władania ziemią w III w. n.e.; W. P. Iljuszeczkiina — o systemie dzierżawienia ziemi w Chinach starożytnych i średniowiecznych; L. A. Borowkovej — o polityce agrarnej Czu Jen-czanga, wodza wielkiego powstania ludowego, który założył dynastię Ming; B. G. Doronina i N. I. Fominej — o powstaniu ludowym, które położyło kres dynastii Ming i walce z nową dynastią Mandżurską; B. M. Nowikowa — o powstaniu tajnego stowarzyszenia „Związek Nieba i Ziemi” (1802—1803); N. A. Korołewa i W. S. Kuzes — o powstaniu Tajpingów; E. A. Biełowa — o jednym z powstań lat 1912—1914.

¹³ A. S. Kostjajewa, *Narodnyje dwiżenija w Kitaje w 1901—1911 gg.* Moskwa 1970, s. 150.

nizowanych buntów [...]. Stosunkowo większe ruchy z reguły składały się z szeregu lokalnych wystąpień, mniej czy bardziej jednoczesnych, ale nie związanych ze sobą organizacyjnie [...]. Żywiołowy charakter ruchów ludowych, krótkotrwałość i brak organizacji nie wykluczały kierowniczej roli tradycyjnych organizacji opozycji — tajnych stowarzyszeń i legalnych chłopsko-obszarniczych stowarzyszeń samoobrony. Uczestnictwo stowarzyszeń i innych organizacji wnosilo w żywołową walkę pewne elementy organizacji, jednakże ze względu na swój charakter nie mogły one zlikwidować rozproszenia walki mas i nadać jej charakteru klasowego” (s. 108). W stosunku do tej ostatniej uwagi autorki można by postawić pytanie, czy wyraźnie klasowy charakter ruchu był możliwy w społeczeństwie z dominującymi stosunkami prekapitalistycznymi, bez wyraźnych klasowych granic, jakim było ówczesne społeczeństwo chińskie.

Pewne aspekty ruchów ludowych, przede wszystkim ruchy antycudzoziemskie przedstawiają L. I. Zarina i S. G. Liwszic w pracy *Imperializm brytyjski w Chinach 1896—1901*¹⁴. Przedstawiają je oni jako istotny element rzeczywistości chińskiej na przełomie XIX i XX w. w szerszym kontekście polityki obcych mocarstw. Najszerzej omawia się działalność Związku Sprawiedliwości i Pokoju, ale poświęca też wiele miejsca innym tajnym stowarzyszeniom, ich związkom z rewolucjonistami. Prócz bardzo interesującego zarysu walk i sprzeczności między wielkimi mocarstwami, kładąc główny nacisk na sytuację wewnętrzną, autorzy ukazali rodzenie się ruchu narodowowyzwoleńczego w Chinach. L. N. Borocho we wnikliwym studium pokazała proces rodzenia się chińskiego patriotycznego ruchu rewolucyjnego, wyodrębnianie się jego ideologiczne i organizacyjne z ruchu reformatorskiego, który odgrywał ważną rolę w Chinach w ostatnich latach XIX w., utworzenie przez Sun Jat-sena pierwszej z długiego szeregu organizacji rewolucyjnych i pierwsze powstanie zbrojne z 1895 r. zmierzające do obalenia dynastii mandżurskiej¹⁵.

E. A. Biełow w bogato udokumentowanej monografii przedstawił najbardziej dramatyczny etap rewolucji 1911 r., która obaliła cesarstwo — powstanie w Wuczangu¹⁶.

Skomplikowane problemy rozwoju ruchu narodowowyzwoleńczego w Chinach i rozwoju KPCh podjęli autorzy zbiorowej pracy *Komintern a Wschód*, wydanej z okazji pięćdziesięciolecia Kominternu¹⁷. Jest to niewątpliwie jedna z najciekawszych publikacji o historii KPCh, ukazująca ją w szerokim kontekście przemian polityczno-społecznych, zachodzących w krajach kolonialnych, i wydarzeń międzynarodowych, a także pomoc dla niej Kominternu. We wstępie R. A. Uljanowski, analizując problemy rozwoju byłych krajów kolonialnych i półkolonialnych, pisze m. in.: „Posługując się terminem niekapitalistyczna droga rozwoju tym samym zdecydowanie i w całkowitej zgodności z naukowym socjalizmem odrzucamy punkt widzenia, zgodnie z którym narody krajów zacofanych gospodarczo mogą dojść do socjalizmu tylko przeszedłszy etap kapitalizmu [...] Wskazujemy, że chociaż rewolucyjne kierownictwo takiego kraju nie jest marksistowsko-leninowskie, jest ono nośnikiem tendencji nie tylko antyimperialistycznych, ale i antykapitalistycznych, których pełna realizacja w ostatecznym rezultacie wy-

¹⁴ L. L. Zarina, S. G. Liwszic, *Britanskiĭ imperializm w Kitaje 1896—1901 gg.* Moskwa 1970, s. 247.

¹⁵ L. N. Borocho, *Sojusz Wozroždienija Kitaja*. Moskwa 1971, s. 202.

¹⁶ E. A. Biełow, *Uczaskoje wosstanie w Kitaje (1911 g.)*. Moskwa 1971.

¹⁷ Praca zbiorowa pod red. L. P. Deljusina, A. M. Persica, A. B. Reznikowa, L. A. Uljanowskiego, *Komintern i Wostok, Borba za leninskuju strategiju i taktiku w nacjonalno-oswoboditielnom dviżenii*. Moskwa 1969, s. 512.

maga logicznie i historycznie zbliżenia tego kierownictwa do socjalizmu naukowego. Podkreślamy, że stworzenie materialno-technicznej bazy socjalizmu i odpowiadającej mu struktury społecznej, z pominięciem kapitalizmu lub istotnym ograniczeniem jego rozwoju, będzie procesem długim, trudnym i złożonym” (s. 12).

F. B. Bielelubiński przedstawia stosunek ruchu robotniczego do kwestii kolonialnej przed utworzeniem Kominternu. M. A. Piersic omawia działalność licznych w Rosji środowisk emigrantów z krajów wschodnich, w tym także emigracji chińskiej, ich uczestnictwo w przemianach rewolucyjnych i przedsięwzięcia, zmierzające do wyzwolenia krajów ojczystych. Przybierały one wówczas najczęściej formę postulatu organizacji armii, która wymaszerowałaby z Rosji Radzieckiej, niosąc wolność uciśnionym ludom. Autor zwraca też uwagę na powszechność przekonania tych środowisk emigracyjnych o szczególnej roli Azji w rewolucji światowej, mniemania, że bez rewolucji w Azji zwycięstwo rewolucji na Zachodzie nie dokona się, a także na dominację wśród nich tendencji lewackich.

A. B. Rieznikow w znakomitym studium przedstawia strategię polityczną Kominternu w kwestii kolonialnej, leninowską koncepcję połączenia walki proletariatu krajów rozwiniętego kapitalizmu z walką narodowyzwoleniczą ludów kolonii, służącą zarówno ich własnym interesom, jak i postępowym przemianom w skali światowej. Ukazuje, że idea niekapitalistycznej drogi rozwoju, rewolucji narodowej, przerastającej w socjalistyczną — jest obecna już w pismach Marksa. Autor analizuje szczegółowo walkę Lenina z różnymi, żywymi wówczas koncepcjami, zarówno nie doceniającymi, jak i przeceniającymi rolę Azji, nierozumieniem wagi i błędnymi interpretacjami sojuszu zwycięskiego proletariatu w Rosji Radzieckiej z ruchem wyzwoleniczym kolonii, przede wszystkim z koncepcjami lewackimi, przeceniającymi stopień rozwoju kapitalizmu w Azji, żądającymi wysunięcia tam bezpośrednio haseł rewolucji socjalistycznej, odrzucenia sojuszu z burżuazją narodową i innymi siłami patriotycznymi w koloniach. Autor wskazuje, że Lenin odrzucał pesymistyczne oceny, głoszące, iż szeroki nieklasowy ruch zwolenczy musi się rozpaść, potępiał też próby sztucznej zmiany jego charakteru, przedstawiania go jako komunistycznego. Uważał on wówczas, że w ramach silnego, masowego ruchu wyzwoleniczego powinny uczestniczyć początkowo nieliczne grupy komunistów, które stopniowo umacniałyby się, aktywnie działały na rzecz nadawania mu coraz bardziej radykalnego charakteru. W tym kontekście Autor ukazuje powstanie KPCh i kształtowanie się pierwszego rządu frontu ludowego w Chinach pod kierunkiem Sun Jat-sena, korzystającego z poparcia Kominternu i ZSRR, a także późniejsze dyskusje i rozbieżności w Kominternie w związku z rozwojem i załamaniem się rewolucji w Chinach, przejście do polityki popierania w Chinach haseł utworzenia władzy radzieckiej. Rieznikow ukazuje przełomowe znaczenie VII Kongresu Kominternu, powrót na innej już bazie do koncepcji frontu ludowego, jedności sił patriotycznych w krajach kolonialnych oraz realizację tego hasła w Chinach.

G. I. Lewinson przedstawia w zbiorze politykę komunistycznych partii Azji w pierwszym okresie II wojny światowej i rozwiązanie Kominternu, w tym także ówczesną politykę KPCh. Studium to zamyka pierwszą, tematycznie odrębną część pracy, przedstawiającą ogólny zarys ruchu komunistycznego w Azji i działalności Kominternu. W części drugiej wśród studiów poświęconych bardziej szczegółowej analizie różnych aspektów tej problematyki warto zwrócić uwagę na interesującą pracę M. A. Czeszkowa o koncepcjach struktury klasowej społeczeństw kolonialnych w dokumentach Kominternu. Autor pokazuje rodzenie się marksistowskich poglądów na charakter społeczeństwa kraju kolonialnego, olbrzy-

mi dorobek twórczych analiz, później niestety zaniechanych, walkę Lenina o dialektyczne rozumienie rzeczywistości tych krajów w całej ich złożoności. Ukazano, że w latach dwudziestych Komintern w istocie przyjmował koncepcję braku wyraźnej dyferencji klasowej w krajach kolonialnych, aczkolwiek było to podważane przez oponentów Lenina „z lewa” — wydaje się najciekawszym wnioskiem tej pracy. Studium to bardzo pomaga w rozumieniu dalszych części pracy.

Nader interesujące jest studium W. I. Głunina o początkach formowania KPCh (1920—1927) i polityce Kominternu w Chinach, w okresie rodzenia się i istnienia pierwszego frontu ludowego. Opierając się na bogatym materiale faktograficznym, autor ukazał z dużym obiektywizmem zarys wydarzeń historycznych tego okresu, zarówno sukcesy jak i słabości KPCh. A. I. Kartunowa przedstawiła rolę Kominternu w przekształceniu Kuomintangu w 1925 r. w rewolucyjną partię masową, co korzystnie uzupełnia studium Głunina. Obie prace przedstawiają złożone procesy praktycznej realizacji założeń leninowskich, historię sukcesów przy ich realizacji i porażek przy odstępstwach od nich. A. M. Grigoriew omawia stosunek Kominternu i KPCh w okresie walki tej partii pod hasłami ustanowienia władzy radzieckiej (1928—1930), a K. W. Kukuszkin — rolę Kominternu w stworzeniu w Chinach po raz drugi ludowego frontu antyjapońskiego (1935—1943). Oprócz Chin inne studia przedstawiają, choć znacznie krócej, rozwój ruchu komunistycznego w Indiach, Wietnamie i Afryce Południowej.

Zbiór ten nie tylko podaje wiele informacji, opartych na gruntownych, nowych badaniach źródłowych, lecz pobudza też do głębszej refleksji, umożliwia spojrzenie na rozwój KPCh z szerszej perspektywy historycznej. Warto wspomnieć, że kierownictwo KPCh w latach sześćdziesiątych odrzucało zdecydowanie koncepcję „niekapitalistycznej drogi rozwoju” jako perspektywy dla krajów nowo wyzwolonych.

O początkach ruchu komunistycznego w Chinach, percepcji tam marksizmu — pisze L. P. Deljusin w niewielkiej, lecz ważkiej pracy *Spór o socjalizm*¹⁸, opartej na bogatym materiale źródłowym. Analizując ideologię KPCh w latach dwudziestych, autor ukazuje ją w szerszym kontekście społecznym, przedstawia inne ówczesne prądy w ideologii, chiński anarchizm — wówczas bardzo silny, pierwsze spory z nimi młodych marksistów chińskich. Praca ta pozwala zrozumieć wiele z późniejszych wydarzeń w historii KPCh, rozwijającej się w kraju innej niż europejska przeszłości historycznej, innej strukturze społecznej, innych tradycjach ideologicznych, w warunkach walki o wyzwolenie swego kraju od półkolonialnej zależności i zacofania.

Kluczowy dla kraju rolniczego, jakim wciąż są Chiny — problem polityki KPCh w stosunku do chłopstwa i jej koncepcje gospodarczo-społeczne w pierwszych latach istnienia partii omawia Deljusin w monografii, opartej na olbrzymim materiale. Rzuca ona nowe światło na przebieg rewolucji 1925—1927 i przyczyny jej załamania. Jedną z nich, jak ukazuje autor, była nieumiejętność pokierowania przez KPCh żywiołowym ruchem chłopskim, rozwijającym się w formach dość bliskich ruchom ludowym stuleci poprzednich¹⁹.

Bardzo interesującym uzupełnieniem badań stosunków agrarnych, chłopstwa

¹⁸ L. P. Deljusin, *Iz istorii obszczestwienno-politiceskoj myśli Kitaja w naczale dwadcatych godow*. Moskwa 1970, s. 92.

¹⁹ L. P. Deljusin, *Agrarno-krestianskij wopros w politikie KPK (1921—1928)*. Moskwa 1972, s. 463.

i ruchów ludowych jest praca L. A. Wołkowej o przemianach na wsi chińskiej w latach 1949—1970²⁰.

Sinologia radziecka poświęca wiele uwagi, szczególnie w latach ostatnich, stosunkom chińsko-rosyjskim oraz chińsko-radzieckim i polityce Chin wobec ich bezpośrednich sąsiadów. Wiele interesującego materiału zawiera zbiór prac *Chiny i ludy sąsiednie*²¹. Problem sinocentryzmu, poruszany przez Bereznego przy omawianiu początków kolonialnej ekspansji w Chinach — jest tu rozważany na zupełnie innym gruncie: stosunku Chin do sąsiadujących z nimi ludów azjatyckich. Znakomity, aczkolwiek nazbyt powściągliwy w publikowaniu swoich prac L. J. Duman, badacz starszego pokolenia, przedstawia genezę koncepcji „Państwa Środka” — suzerena wszystkich innych państw świata, ośrodka najwyższej cywilizacji i kultury moralnej. Autor wykazuje, że początki systemu lennych stosunków z ludami sąsiednimi sięgają Epoki Szang, II tysiąclecia p.n.e. W drugim studium przedstawia stosunki Chin z Hunnami, zamieszkującymi do III w. n.e. stepy mongolskie, obronę za wszelką cenę przez Chińczyków form zewnętrznych swej suzerenności, nawet jeśli miała ona charakter czysto formalny i wiązała się z realnymi daninami ze strony Chin lub pociągała za sobą niezwykle ciężkie wojny. W okresie tym podważenie mitu „Państwa Środka” przez kogośkolwiek z polityków było już niemożliwe. L. S. Pieriełomow omawia stosunki chińsko-wietnamskie w III w. p.n.e. — III w. n.e. Inni autorzy ukazują je w stuleciach następnym, a także stosunki z Koreą, Indiami, państwami Azji południowo-wschodniej. Trzy studia poświęcone są epoce Ming (1365—1644) specyfice handlu zagranicznego Chin, organizacji ochrony pogranicza, polityki wobec Czurczyków, zamieszkujących tereny Mandżurii.

W następnych latach ukazały się prace poświęcone stosunkom wietnamsko-chińskim, polityce ostatniej dynastii mandżurskiej w Mongolii i w nowo utworzonej na terenie podbitego Turkiestanu prowincji Sinciang²². Ta ostatnia jest szczególnie interesująca, gdyż przedstawia m. in. problemy tzw. wsi wojskowych, formę stosowaną na północnych granicach Chin do dziś. Osadnicy, rekrutowani na te ziemie z innych rejonów Chin, pełnili funkcje sił obrony terenów przygranicznych, a zarazem produkowali w państwowych gospodarstwach rolnych żywność niezbędną do utrzymania armii w rejonach oddalonych od rolniczych centrów Chin.

Problemom stosunków rosyjsko i radziecko-chińskich poświęca się szczególnie wiele publikacji, co jest zrozumiałe. Podjęto wydanie pierwszych dokumentów z historii stosunków wzajemnych dwu państw²³. Jest to praca fundamentalna i niezwykle cenna. W. A. Aleksandrow opublikował pracę o pierwszych kontaktach dyplomatycznych²⁴. Znany badacz M. I. Sładkowskij przedstawił w obszernej monografii historię stosunków Rosji z Chinami do 1917 r., zaczynając ją od sto-

²⁰ L. A. Wołkowa, *Zmienienie socjalno-ekonomicznej struktury kitajskiej die-rewni, 1949—1970 gg.* Moskwa 1972, s. 198.

²¹ *Kitaj i sąsiedzi w dżunosty i średniewiekowe*, pod red. S. L. Tichwinskigo i L. S. Pieriełomowa. Moskwa 1970, s. 274.

²² G. F. Muraszewa, *Wietnamo-kitajskie odnoszenia XVII—XIX ww.* Moskwa 1973, s. 158; I. S. Jermaczenko, *Politika mandżurskiej dinastii Cin w jużnoj i sie-wiernoj Mongolii w XVIII w.* Moskwa 1974, s. 195; W. S. Kuzniecowa, *Ekonomicz-skaja politika cinskiego prawitielstwa w Sincianie.* Moskwa 1973, s. 181.

²³ *Russko-Kitajskie odnoszenia w XVII wiekie, matieriały i dokumenty*, (pod redakcją S. L. Tichwinski, L. I. Duman), t. I, 1608—1683. Moskwa 1969, s. 612; t. II, 1686—1691. Moskwa 1972, s. 834.

²⁴ W. A. Aleksandrow, *Rossija na dalniewostocznych rubieżach, wtoraja połowi-na XVII w.* Moskwa 1969, s. 239.

sunków ludów zamieszkujących obszar dzisiejszego państwa radzieckiego z Cesarstwem Chińskim. Ujęcie takie — pionierskie w dotychczasowej literaturze — jest niezwykle owocne i pozwoliło ukazać historię stosunków wzajemnych dwu państw oraz formowanie się ich granic o wiele głębiej, niż to czyniono dotychczas²⁵.

Ostatnio wydano pracę, mogącą zainteresować szerszy krąg historyków, o stosunkach politycznych na Dalekim Wschodzie od XVI w. aż po II wojnę światową. Choć jest ona przeznaczona dla dość szerokiego kręgu czytelników, ma wartość naukową, ukazuje w nowy sposób wiele problemów stosunków Chin z państwami kapitalistycznymi i ZSRR²⁶. Sładkowski jest również autorem książki przedstawiającej paralelnie historię Chin i Japonii, ze szczególnym naciskiem na problemy gospodarcze i stosunki wzajemne tych dwu państw od XIX w. do lat siedemdziesiątych naszego stulecia²⁷. Wspomnieć należy także o pracy O. B. Borisowa i B. T. Kołoskowa o stosunkach radziecko-chińskich w latach 1945—1970. Zawiera ona wiele materiału faktograficznego oraz wiele nowych ujęć interpretacyjnych, pozwalających ujrzeć znane wydarzenia w odmiennym świetle²⁸. Prócz przedstawionych, bez wątpienia głównych, nurtów badań w latach ostatnich sinologowie radzieccy zajmują się wieloma innymi problemami.

W cieszącej się zasłużoną sławą serii *Pamiętniki pismienności wostoka* wydano w latach ostatnich dwie prace dotyczące Chin, obydwie znakomite. L. S. Pieriełomow, utalentowany badacz średniego pokolenia, najlepszy chyba w świecie znawca Chin epoki Królestw Wojujących (403—221 r. p.n.e.) i pierwszych wieków cesarstwa przedstawił przekład podstawowego dzieła starożytnej szkoły legistów *Księgi Pana na Szangu*²⁹. Mimo wpływu niemal dwu i pół tysiąca lat koncepcje społeczno-polityczne w niej zawarte wywierają wciąż odczuwalny wpływ na życie polityczne Chin, a doktryna legistów — „despotii doskonałej”, przewyższającej wszystkie europejskie koncepcje dyktatorskie systemu rządów — przez stulecia wywoływała zaciekle dysputy. Obszerna część wstępna przedstawia Chiny starożytne przed utworzeniem cesarstwa, koncepcje filozoficzne innych szkół i działalność legistów. Jest to najlepsze opracowanie dotyczące owej epoki w literaturze radzieckiej. Następna część to przekład samego traktatu, napisanego językiem niezwykle trudnym (jest to drugi przekład na język europejski po angielskim L. J. Duyvendaka z 1928 r.). Część trzecią stanowią przypisy i komentarze, objaśnienia niektórych terminów filozoficznych, kategorii społeczno-ekonomicznych itp., są one niekiedy wręcz samodzielnie cennymi studiami. Jest to bez wątpienia jedna z najcenniejszych prac sinologii radzieckiej ostatnich dziesięcioleci.

Drugą fundamentalną pracą jest zapoczątkowanie przekładu przez R. W. Wjatkina sławetnego dzieła Syma C'hiena (Syma T'sien) *Zapiski historyczne*, powstałego w II—I w. p.n.e., które dotychczas w całości nigdy nie było przełożone na żaden

²⁵ M. I. Sładkowski, *Istorija torgowo-ekonomičeskich otnoszenij narodow Ros-siji z Kitajem (do 1917 g.)*. Moskwa 1974, s. 436.

²⁶ *Mieżdunarodnyje otnoszenija na Dalniem Wostokie* (pod red. E. M. Żukowa, M. I. Sładkowskiego i A. M. Dubinskiego), kniga pierwaja: s konca XVI w. do 1917 g. (s. 323); kniga wtoraja: 1917—1945 gg, Moskwa 1973, (s. 291).

²⁷ M. I. Sładkowski, *Kitaj i Japonija*. Moskwa 1971, s. 334.

²⁸ O. B. Borisow, B. T. Kołoskow, *Sowietko-kitajskije otnoszenija, 1945—1970, kratkij očerok*. Moskwa 1971, s. 475.

²⁹ *Kniga prawitiela oblasti Szan, szan-ciun-szu*, pierewod s kitajskiego. Wstupitielnaja statija i komentarij L. S. Pieriełomow. Moskwa 1968 s. 351. Jest on także autorem pracy: *Imperia Cin — pierwoje centralizowannoje gosudarstwo w Kitaje*. Moskwa 1972. O koncepcjach legizmu por. K. Gawlikowski, *Teoria despotii doskonałej*, „Studia Filozoficzne” 1972, nr 7—8; *Ideologia KPCh a klasyczna filozofia chińska*. „Studia Filozoficzne” 1973, nr 9.

z języków europejskich. Tom I zawiera cztery pierwsze rozdziały z „zapisów podstawowych” (pen-ci), przedstawiające dzieje Chin od czasów mitycznych aż po dynastię Czou. Tekst przekładu uzupełniają obszerne studia o autorze i jego fundamentalnym dziele, niezwykle wartościowe komentarze i rozmaitego rodzaju indeksy ³⁰.

Syma C’hienowi poświęcił znakomitą monografię J. L. Krol ³¹. Omawia w niej filozofię historii przyjętą przez niego koncepcję człowieka, kosmosu, procesu historycznego, sposób pracy historyka nad źródłami i sposób korzystania z nich, jego bazę materiałową. Autor wydobyl w niej wszystkie najistotniejsze różnice tradycyjnej historiografii chińskiej i europejskiej. Bardzo wartościowe są również jego analizy Chin starożytnych.

Z publikacji materiałowych wspomnieć można o materiałach dotyczących Hunów, a zawartych w historycznych pracach chińskich. Dają one wgląd nie tylko w stosunki Chin z koczownikami, ale także w życie tych ostatnich, stanowiąc bezcenny materiał dla badaczy ludów pasterskich Azji Centralnej ³².

Zasługuje na wzmiankę jeszcze kilka prac. M. W. Krjukow, jeden z najlepszych znawców w ZSRR problemów społecznych Chin epoki Szang i Czou, opublikował fundamentalną pracę o systemie pokrewieństwa w Chinach starożytnych ³³. Podobnie jak on, pracujący na pograniczu historii i etnografii R. F. Its napisał o ludach zamieszkujących Chiny Południowe w starożytności i średniowieczu ³⁴. Jest to praca bardzo cenna dla pogłębionego rozumienia procesu kolonizacji basenu Jangtse i Rzeki Perłowej przez Chińczyków, rozwoju chińskiej kultury i narodu.

Pokłosem dorocznych konferencji naukowych w Instytucie Orientalistyki AN ZSRR są zbiory studiów poświęconych różnym problemom historii społecznej i politycznej Chin ³⁵. Bardzo interesujący jest zbiór o ujęciu rozmaitych problemów przez historiografię chińską (m. in. problem periodyzacji historii Chin, feudalizmu, powstań chłopskich, ruchu reformatorskiego, charakteru systemu kuomintangowskiego, niektórych tendencji w historiografii współczesnej itp.) ³⁶.

Wspomnieć też wypada o wznowieniu zbioru studiów zmarłego niedawno N. I. Konrada ³⁷. Choć był on w większym stopniu japonistą niż sinologiem i zainteresowania jego koncentrowały się na literaturze, wywarł wielki wpływ na sinologię radziecką, szczególnie na badania historii kultury chińskiej. Był zdecydowanym zwolennikiem tezy o jednolijnym rozwoju ludzkości; sądził, iż nie tylko Zachód i Wschód przeszły te same fazy rozwojowe, ale nadto, że następowały one w tych samych okresach, analizował więc chińskie odrodzenie czy chińską powieść satyryczną epoki oświecenia (wiek XVIII). W ten sposób opisując kultury Azji, nie udowodnił jednak nigdy zasadności swoich założeń, które dla

³⁰ Cyma Cjań, *Istoriczeskije zapiski*, Szi ci, t. I, Pierewod s kitajskiego i komentarij R. W. Wjatkina i W. S. Taskina, wstupitielnaja statija M. W. Krjukowa. Moskwa 1972, s. 439.

³¹ Ju. L. Krol, *Syma Czjan — istorik*. Moskwa 1970, s. 446.

³² *Materiały po istorii Sjunnu, po kitajskim istocznikom*, Predisłowie, pierewod i primieczanija W. S. Taskina, t. I. Moskwa 1968, s. 176; t. II. Moskwa 1973, s. 169.

³³ M. W. Krjukow, *Sistiema rodstwa Kitajcew, ewolucija i zakonomiernost*. Moskwa 1972, s. 326.

³⁴ R. F. Its, *Etniczeskaja istorija juga wostocznoj Azji*. Leningrad 1972.

³⁵ *Rol tradicij w istorii i kulturie Kitaja*. Moskwa 1972, s. 374; *Kitaj — obščestwo i gosudarstwo*. Moskwa 1973, s. 356.

³⁶ *Istoriczeskaja nauka w KNR* (pod red. R. Wjatkina). Moskwa 1971, s. 301.

³⁷ N. I. Konrad, *Zapad i Wostok, Stati*. Moskwa 1972 (wydanie drugie rozszerzone), s. 495.

niego i jego uczniów były zawsze oczywiste. Nie jestem zapewne dobrym referentem jego poglądów, gdyż zdecydowanie się z nimi nie zgadzam, choć trudno negować wartości elementów jego analiz, błyskotliwości sformułowań, trudno też nie docenić znaczenia pierwszej, tak konsekwentnej, próby ujęcia dziejów Azji i Europy jako jednego procesu rozwoju ludzkiej kultury. Prowadzone przezeń i przez jego uczniów badania wskazują na istnienie większej liczby zbieżności w rozwoju historycznym kultur Azji i Europy, niż myślano, i z całą pewnością zjawiska przezeń opisane będą wymagać pogłębienia studiów, weryfikacji wielu też przyjmowanych od dawna. Wydaje mi się jednak, że nadmierna fascynacja jego tezami prowadzi często na manowce dopasowywania faktów do przyjętych z góry założeń i sztucznych schematów.

W latach ostatnich sinologia radziecka wzbogaciła się o kilka opracowań ogólnych historii Chin. L. S. Tichwinskij opracował wraz z całą grupą uczonych wielką syntezę dziejów Chin od połowy XVII w. do 1917 r. Dzieło to przynosi sporo nowych informacji i uogólnień³⁸. Drugą pracą, o której należy wspomnieć, jest praca zbiorowa, przedstawiająca historię najnowszą Chin³⁹.

Z przedstawionego powyżej dość pobieżnego przeglądu, choć zawiera on najistotniejsze pozycje z lat 1969—1973, czytelnik może odnieść raczej mylne wrażenie o nazbyt wielkiej „monolityczności” badań radzieckich, o absolutnej dominacji problematyki formacji ekonomiczno-społecznych, ruchów chłopskich, ruchów rewolucyjnych czasów najnowszych ze szczególnym uwzględnieniem KPCh, a także stosunków rosyjsko- i radziecko-chińskich. Wiąże się to w pewnym stopniu z zainteresowaniami autora tego przeglądu, z pominięciem szeregu prac, m. in. z pogranicza historii i literaturoznawstwa, a także wielu zbiorów studiów. Lektura czasopism radzieckich dałaby o wiele bardziej zróżnicowany obraz, choć bez wątplenia główne kompleksy problemowe tu przedstawione są istotnie w całości dorobku naukowego reprezentowane przez największą liczbę prac książkowych wydanych w latach ostatnich.

³⁸ *Nowaja istorija Kitaja* (pod red. L. S. Tichwinskiego), Moskwa 1972, s. 721.

³⁹ *Nowiejszaja istorija Kitaja* (pod red. M. I. Sładkowskiego), Moskwa 1972, s. 434.